

Lipali, FASADY - Kawy Dwie

Zwykły ranek, potem dzień
Dwoje ludzi, kawy dwie
Potok słów i strumień łez
Coraz mniej nam się siebie chce

Dwoje ludzi, burze dwie
Wczoraj dobrze, dziś już nie
Błyskawice palą wzrok
Coraz mniej nam się siebie chce

Dokąd, dokąd rwie duma złość i gniew?
Nie zapędźmy się
Mosty szybko palą się

Puste kubki, cisze dwie
Czas cierpliwie leje się
Nowa zmarszczka zdobi twarz
Coraz bardziej mi Ciebie brak

Dokąd, dokąd rwie...?